

# Kronika Nadbużańska

## Demokratyczny tygodnik regionalny

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

### Samorząd Chełmski w świetle cyfr.

W ostatnich czasach wskutek zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej, w znacznym stopniu wzrosło zainteresowanie w sprawach gospodarki samorządowej wśród ogółu obywateli, a zwłaszcza wśród „kandydatów” na fotele miejskie.

Nie od rzeczy tedy będzie rzucić kilka luźnych uwag na te tematy, oraz podać nieco cyfr, charakteryzujących bądź co bądź gospodarkę miejską.

Kiedy w roku 1918 Polska zrzuciła ostatecznie jarzmo okupacji, Chełmski Samorząd Miejski był nietylko jak się to mówi „w powijkach”, lecz nawet i tych powijków nie miał. Był taki zwyczaj wszędzie, że nawet najmniejsze miasteczka stawały sobie ratusz, a Chełm nie miał nawet własnego lokalu na urządzenie jakiegoś takiego biura. A tutaj przed Włodarzami miasta w Niepodległej Polsce stały zadania przerastające siły młodego samorządu.

O budżetach miasta z czasów kiedy wszyscy prawie byliśmy „miliarderami” trudno cośkolwiek powiedzieć. Fakt, iż jeden z burmistrzów pożyczwszy miastu *miljon marek* wtenczas, gdy w r. on był kilka tysięcy dzisiejszych złotych — po odebraniu tego *miliona* mógł zafundować sobie pudełko „Ergo”, świadczy najlepiej o czasach devaluacji marki.

Zacznijmy tedy od roku 1924 od czasów kiedy to miasto Chełm było jeszcze miastem niewydziałonym z Pow. Zw. Kom.

*Budżety miasta Chełma w dochochodach i wydatkach zwyczajnych wynosiły:*

W roku budżetowym	1924.—	284.427 zł.
" "	1925 —	351.063 "
" "	1926.—	423.558 "
" "	1927.28	657.000 "
" "	1928.29	720.000 "
" "	1929.30	813.363 "
" "	1930.31	837.390 "
" "	1931.32	670.324 "
" "	1932.33	568.843 "
" "	1933.34	460.256 "
" "	1934.35	okolo 400.000 "

Jak widać z powyższego zestawienia budżetów m. zwyczajnych nie obejmujących wydatków inwestycyjnych od roku 1924 budżety wzrastały stale, aby w roku 1930.31 dojść do swego punktu kulminacyjnego i wyraziwszy się w sumie 837.390 zł. rozpocząć obłędny bieg na przełaj niemal do sumy pierwotnej z roku 1924. Czemu to przypisać?

Na to właśnie pytanie w niniejszym artykule chcemy odpowiedzieć.

Niejednokrotnie słyszy się narzekania na wygórowane budżety miejskie. Utańto się nawet w mieście, a zwłaszcza wśród sfer mieszczeskich, przeświadczenie, że czem budżet miejski wyraża się w mniejszej sumie, tem mniejsze są podatki. Założenia z gruntu błędne, któremu ulegają niestety, nietylko nieświadomi, lecz i ci, których obowiązkiem jest znać się na tych sprawach.

Takim typowym dowodem a zarazem i ciekawym dokumentem chwili, jest ogłoszenie Magistratu m. Chełma z dn. 7 marca 1933 roku, w którym podkreślono, że budżet został w globalnych sumach obniżony o 91.987 zł. t. j. o 15%. Zapomniano tylko dodać o wiele %/0 została obniżona życiowa stopa ludzka, i na wiele obniżono pobory urzędników. Nie chcemy sądzić, że zrobiono to umyślnie.

Budżet miasta na rok 1933/34 został obniżony o 15%, a w tym budżecie stopa %/0. podatku od nieruchomości podwyższona została o 20%.

Nie wdając się w ogone, czy podwyższenie stopy %/0. podatku od nieruchomości było konieczne — podkreślić należy z naciskiem, że obniżenie budżetu w sumie globalnej jest poddyktowane duchem czasu. — Życie każe to robić — lecz nie jest to obniżeniem budżetu, jeżeli jednocześnie nie obniża się stopy podatkowej.

Jeżeli chcemy znaleźć istotną przyczynę wzrostu i obniżania się budżetów miejskich, to szukać jej musimy w warunkach koniunkturalnych. Jeśli weźmiemy ceny żyta choćby z roku 1930 — 23 zł. i porównamy z cenami obecnymi 12 zł. — mamy wiele rzeczy wyjaśnionych. Jeżeli przyjmiemy pod uwagę jeszcze niższe cen robocizny, poberów urzędniczych i t.d. oraz to, że wymiar i egzekucja podatków — przeszły do Urzędu Skarbowego — to mamy całkowite wyjaśnienie zagadnienia.

Według wszelkich dostrzegalnych znaków na niebie i ziemi wybory się zbliżają. W związku z powyższym już dzisiaj lansuje się kandydatów zwłaszcza na stolec prezydentowski.

Wybory, zwłaszcza wybory prezydenta, są przy dzisiejszych zmianach w ustroju samorządowym nadzwyczaj ważnym aktem, gdyż wybiera się człowieka, który przez dziesięć lat będzie rządził miastem. Na radnych też ciężać będzie wo-

bec obywateli miasta wielką odpowiedzialność.

Dotąd Chełm nie miał szczęścia — teraz musi być inaczej.

Rządzić miastem nie może ktoś, komu chodzi wyłącznie o posadę

lub o zadośćuczynienie swej wybujałej ambicji. Miastem musi rządzić człowiek posiadający kwalifikacje fachowe i moralne.

Człowiek który będzie miał zaufanie ogółu obywateli,

### ZAPROSZENIE

Wszystkie Obywatelki i Obywateli m. Chełma, zapraszam w dniu 25 lutego o godzinie 12-tej do sali kina „TON”, gdzie wygłoszę sprawozdanie z mojej działalności za rok ubiegły i o gospodarce miejskiej.

Komisarz na m. Chełm  
**Gordziatkowski.**

### Belgja w żałobie

#### Tragiczna śmierć Króla Alberta I

Belgijska agencja podała wiadomość urzędową o śmierci Króla Alberta I.

W dniu krytycznym t. j. 17 b. m. Król wyjechał na wycieczkę samochodową w towarzystwie służącego w kierunku Namur, prowadząc samechód osobiste. Ponieważ z wycieczki tej Król długo nie wracał, rozpoczęto poszukiwania i znaleziono zwłoki Królewskie w wozie w pobliżu Marche les Dames.

O szczegółach strasznego wypadku, który wstrząsnął nie tylko całą Belgją, ale smutnym echem odbił się po świecie, podają, że Król, który był zapalonym alpinistą, podczas wycieczki oświadczył służącemu, że chce wspiąć się na skałę, przyczem wydał polecenie zaniepokojony służący zaczął sam robić poszukiwania, zatelefonowały uprzednio do zamku królewskiego w Brukseli. Władze zarządziły również poszukiwania, przyczem o godzinie 2 nad ranem z soboty na niedzielę czyli z 17 na 18 b. m. znaleziono już zimne zwłoki Króla. Na jego głowie była głęboka rana, a wszystko świadczyło, że Albert I. poniósł śmierć na miejscu.

Najprawdopodobniej, jak świadczą zgromadzone przez poszukiwaczy ślady, Król Albert ześlizgnął się podczas wspinania się pod górą zeskaki, w tej samej chwili chwycił się za wystający cypel, który poddał się ciężarowi i wraz z Królem stoczył się do wąwozu. Najprawdopodobniej ten właśnie odłamek skały roztrzaskał Królowi głowę.

Odbyla się natychmiast Rada Ministrów, która zawiadomiła o tragicznym wypadku następcę tronu Ks. Leopolda, przebywającego chwilowo w Szwajcarii. Królowa o śmierci męża dowiedziała się dopiero o 6-ej rano, przyczem na rasie oświadczone jej, że Król jest ranny z powodu wypadku.

Aż do przyjazdu i objęcia władzy przez nowego, Króla, rządy sprawować będą ministrowie.

Następcą tronu Ks. Leopold, który w ciągu najbliższych ośmiu dni proklamowany zostanie Królem, przybył do Brukseli o godz. 18 ej powitany przez cały gabinet.

Tragiczna śmierć Króla Alberta wstrząsnęła głęboko całym światem kulturalnym. Nawet ci, których był największym wrogiem, to jest Niemcy, pośpieszyli natychmiast z wyrazami hołdu dla tragicznie zmarłego monarchy.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Siedliszczu, wyraża swoje współczucie p. Komendantowi Post. Pol. Państw. osady Siedliszcze p. Wacławowi Rudzińskiemu z powodu śmierci jego matki, Franciszki ze Staniszewskich Rudzińskiej zmarłej w dniu 17 lutego 1934 r. w Ciechanowie.

Sekretarz

(—) H. Lebensztejn.

#### Podziękowanie

W związku z wiecem odbytym w dniu 4 lutego 1934 r. w „Klubie Społecznym” Zarządu Związku Właścicieli Nieruchomości m. Chełma, Centralnego Stowarzyszenia Lokatorów Województwa Lubelskiego Oddział w Chełmie, Klubu Mieszczan Rolników miasta i przedmieść Chełma, tą drogą składają podziękowanie Prezydium i Prelegentom za rzeczowe, jasne i zrozumiałe referowanie na tym wiecu budżetu i gospodarki m. Chełma, czemu dano wyraz długo niemilkącymi oklaskami. Bowiem po raz pierwszym przedstawiona została obywatelom m. Chełma, w cyfrach gospodarki miejskiej, tak jak ona w rzeczywistości się przedstawia.

(—) F. Stoniński (—) T. Rozman (—) W. Czujkowski.



## Z Chełma i powiatu.

### W pochodzie ku lepszemu jutru.

Staraniem gospod. Rady Powiatowej B.B.W.R w Chełmie odbywają się we wszystkich gminach powiatu chełmskiego gminne zjazdy gospodarze działaczy społecznych.

W dniu 31 stycznia b.r. odbył się w Siedliszczu w sali szkolnej przy udziale 350 osób, referowali p.p. Kociubiński, Szelażek, Prokopiak, Garszyński i pani Lechnicka.

W tym samym dniu odbył się zjazd w Wiszniewicach w sali szkolnej przy udziale około 800 osób. Zagaił prezes Koła p. Setkowski. Referowali: p. p. Dr. Gniazdowski, Szelażek, Trendota, Dąrowski i pani Barlicka.

Program zjazdów następujący:

1) Hygiena ogólna (dla mężczyzn i kobiet)

2) Samorząd gminny i jego znaczenie gospodarcze (struktura budżetu gminnego)

3) Rola kobiety w gospodarstwie wiejskim (izba oddzielna)

4) Hygiena matki i dziecka (cela oddzielna).

Spółdzielczość rolnicza i organizacja zbytu produkcji rolnej.

6) Racjonalna organizacja gospodarstw wiejskich w przystosowaniu do dzisiejszych warunków.

Organizacja gminnych komitetów lokalnych przyczynia się waleśnie do sprawnego przebiegu obrad.

### Motoryzacja Straży Pożarnej w Chełmie.

W dniu 17 stycznia r. b. sprowadzono dla Miejskiej Straży Pożarnej w Chełmie auto pogotowie marki „Rugby” skarosowane i przystosowane do celów pożarniczych przez firmę „Strażackie Biuro Techniczne” w Warszawie. Samochód ten służy do przewożenia sprzętu pożarniczego (motopompa, wąż, drabiny, bosaki i t.p.) i obsługi w ilości do 8 ludzi wraz z szoferem. Do zapewnienia autopogotowiu całkowitego spełnienia swego zadania konieczna jest autocystrna do dostarczania wody o pojemności 1,800 litr.

Dzięki wydatnemu poparciu Wójcickiego Związku Str. Poż. w Lublinie, oraz finansowej pomocy Powszechnego Zakładu Ubezpiecz. Wzajemnych w sumie 6000 zł., energiczne starania i zabiegi czynione przez Zarząd Miasta w Chełmie o zmotoryzowanie Straży Pożarnej, choć w części, zostały zrealizowane.

Należy się spodziewać, iż w niedługim czasie usiłowania Zarządu Miasta w kierunku zmotoryzowania Miejskiej Straży Pożarnej w Chełmie zostaną całkowicie osiągnięte.

### Przykład godny naśladowania.

Staraniem Rodziny Policyjnej w Chełmie urządzona została w dniu 10 lutego r. b. w zabudowaniach Policji Państwowej, zabawa taneczna w ścisłym swoim kółku. Celem zabawy było zdobycie pewnego jednorazowego funduszu na rozszerzenie akcji pomocy i dożywiania najbardziej potrzebujących dzieci miasta Chełma.

Na tym miejscu podkreślić należy, że Rodzina Policyjna w Chełmie stale dożywia 10-cioro najbardziej potrzebujących dzieci.

W zabawie wzięło udział około 150 osób z poza grona Rodziny Policyjnej, z pośród inteligencji Chełmskiej, którym akcja Rodziny Policyjnej i szlachetny cel zabawy byłby największą podniętą do godziwej a miłej rozrywki.

Zabawa wypadła nadspodziewanie. Bawiono się miło, wesoło do godz. 8 rano, co najwymowniej świadczy, iż impreza mająca na widoku nie tylko samą ro-

szywkę dla uczestników, lecz wzniosła cel dla bliźniego udała się doskonale. Inicjatorem i organizatorem zabawy na tak wzniosły cel, należy się prawdziwe uznanie.

### Uruchomienie Cementowni „Firlej” w Rejowcu

W ostatnich dniach uruchomiono fabrykę cementu w Rejowcu, należącą do Koncernu Zjednoczonych Fabryk Portland Cementu „Firlej” S. A.

Jest to, poza niską ceną, dalszy skutek rozwiązania kartelu cementowego, który unieruchomił na 2 lata tę fabrykę, będącą największą placówką przemysłu w Lubelszczyźnie.

Uruchomienie tej cementowni, która zatrudni kilkuset robotników, ma poważne znaczenie gospodarcze, albowiem czyni zbytę cementu z innych odległych fabryk.

Komitet Odbudowy Kościoła Marjackiego w Chełmie zawiadoma swych P.T. Członków Ofiarodawców, i wszystkich którym drogą jest sprawa odnowienia i przywrócenia dawnej świątyni Marjackiej, że w dniu 5 marca (niedziela) godz. 12<sup>1/2</sup> w sali parafjalnej odbędzie się walne zebranie z następującym programem.

1) Zagajenie.

2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.

3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.

4) Sprawozdanie z działalności Komitetu.

5) Omówienie preliminarza budżetowego.

6) Wolne wnioski.

Przewodniczący Komitetu Odbudowy Kościoła Marjackiego.

X. Proboszcz Julian Jakubiak.

### Kronika sportowa.

#### Zawody hokejowe w Chełmie.

Staraniem Komitetu W.F. i P.W. zostaną zorganizowane zawody łyżwiarskie „Hockey” na basenie pływakim jeszcze w bieżącym miesiącu.

W zawodach tych weźmie udział dwie drużyny Wołyńskie, które zdemonstrują ten arcydzieło sport zimowy, a następnie rozegrają zawody z drużynami szkół średnich, Seminarjum i Gimnazjum. W sprawach ewentualnych zgłoszeń do zawodów oraz wszelkich informacji udzielić może p. profesor Kruczek, Bolesław i por. Bieniezkiewicz Pow. Komendant p.w.

### Ze Związku Rezerwistów.

#### Powstanie Koła miejscowego.

W piątek dn. 16 b.m. odbyło się organizacyjne zebranie Koła miejscowego Związku Rezerwistów, na które z ramienia Zarządu pow. Z. R. przybyli: prezes por. rez. Jan Zimmer i komendant pow. por. rez. Cyprjan Odorkiewicz.

Po krótkiej dyskusji wybrano Zarząd Koła chełmskiego Z. R. w składzie następującym: prezes — por. rez. Stefan Umiński, vice-prezes — Wacław Smolikowski, sekretarz — Stanisław Kulesza, skarbnik — insp. szk. Strzałkowski, ref. wych. ob. — Stanisław Oskiera, ref. samop. — Edward Paprocki, czł. Zarządu — Józef Zajczkowski. P. o. komendanta Koła miejscowego Z. R. został mianowany ppor. rez. — Franciszek Ostrowski.

Zarząd Koła Z. R. przystąpi w krótko do werbunku członków i uruchomienia działalności nowo powstałego Koła.

### Kronika policyjna i sądowa.

**Wielbiłoi Kraszewskiego.** Samuelowi Grynbergowi przy ul. Ogrodowej 17 z szafy stojącej na korytarzu skradziono dzieła Kraszewskiego. Policja ustaliła, że kradzieży dopuścił się Romuald Szymański zam. przy ul. Reformackiej 24.

**Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ** głuchoniemy Paweł Mazurek, który siedł toram kolejowym do Bzitego. Ote w pewnej chwili najechał na pociąg. Mazurek został uderzony cylindrem lokomotywy i doznał dotkliwych kontuzji.

**Przez okno do mieszkania** Marka Stańkowskiego przy ul. Dra Jordana wkradł się nieznany sprawca i wykradł garderobę wartości 1050 zł. Policja wdrożyła energiczne śledztwo.

**Wskutek silnej burzy** został zerwany dach na młynie Zygmunta i Ludwika Sombergów w Chylinie. Walący się dach pokaleczył Jana Bartoszuła z Władysławowa, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Straty wynoszą około 3000 zł.

**Najechał z tyłu.** Na st. kol. Rejowiec pociąg osobowy zdążający do Warszawy najechał na parowóz towarowy prowadzony przez masz. Adama Kucharskiego skutkiem czego nastąpiło uszkodzenie szerszaków maźnicy i pogięcie tendra. Oprócz 18-to minutowego opóźnienia żadnych wypadków nie było.

**Odołując do szpitala** na kurację Marja Ryszkowska, służąca zam. przy ul. Obłoińskiej 43 pozostawiła koleżance Teofilii Purkównie swą pościel i bieliznę. Purkówna przywłaszczyła sobie wszystko i zbiegła w niewiadomym kierunku. Policja czyni poszukiwania.

**Z niezamkniętego kosza** pozostawionego u Sury Tajfrowej Lubelska 73 przez Otylię Otto skradziono bieliznę. Kradzieży dopuścił się Sruł Borensztein 3-go Maja 8 i CzarnoMeller Lubelska 91.

**Od porzuconego niedopałka** spalił się stóg siano wartości 40 zł. u Pawła Zielińskiego kol. Grabniak gm. Wiszniewice.

**Przed Sądem Grodzkim** odpowiadał Adam Rokosz oskarżony o że 19.X z. r. wszedł przez okno Seminarjum Żeńskiego i zabrał na szkodę nauczycielek Marji Budaszówny i Janiny Reszkowskiej oraz zam. tam uczenie garderobę, ogólnej wartości 1000 zł. Albina Kasner, Bronisława i Jan Ożgowie osk o pomoc w ukryciu i zbyciu skradzionej garderoby zostali skazani wraz z R. na 18-mcy więzienia.

**Za kradzieże z zamkniętego spiechrza** 8 m. pszenicy, 2 m. jęczmienia, 2 m. żyta i t. d. ogólnej wartości 437 zł. na szkodę Demusiaka Pawła ze wsi Ostrowa gm. Rakolupy skazał Sąd grodzki Drasa Pawła na jeden rok więzienia.

**Z magazynu Spółdzielni Spożywców** przy ul. Kolejowej 59. Mikołaj Łaj i Wacław Chodacz wykradli 250 kg. koks, który odkupili W. Wanarski i Abram Lochen. Sąd skazał wszystkich na 8 miesięcy więzienia

**Amatorzy prosiaka.** Sąd grodzki rozpatrywał sprawę Mazurka Stanisława i Łepęgi Zygmunta oskarżonych o że skradli Jeremu Paszczukowi i M. Struskiemu prosiaka i uprzyły wartości 51 zł. Wundłowi Emanuelowi blaszankę z mlekiem i łańcuch. Sąd skazał winnych na karę 8 miesięcy więzienia.

**Ze kradzież z wozu stojącego** na ul. Lwowskiej koszyką walizkowego z garderobą damską wartości 80 zł. na szkodę Kozłowskiej Anny Sąd grodzki skazał Bilma Towja na karę 8 miesięcy więzienia.

ESDEN.

### Z Włodawy.

W dniu 27. stycznia 1934 r. w związku z uchwaleniem nowej Konstytucji o godzinie 13 odbył się manifestacyjny pochód ulicami miasta Parczewa, w którym wzięło udział ponad 1000 osób.

W pochodzie snuły się organizacje ze sztandarami i spore społeczeństwa. Po złożeniu hołdu przed pomnikiem Wolności, udano się przed Pomnik Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, gdzie po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia, przez Dyrektora Szkoły Handlowej P. Bednarskiego, obecni wzniesli okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Nowouchwalonej Konstytucji.

### Z akcji dożywiania dziatwy szkolnej we Włodawie.

Włodawa nad Bugiem, to jedna z wielu naszych miasteczek, dotkniętych kryzysem gospodarczym i nędzą bezrobocia. Wśród dziewięciotysięcznej rzeszy drobnych rolników-mieszczan i również małych kupeów i rzemieślników, przewija się nędza i głód, które najboleśniej odbijają się w twarzyczkach dziatwy szkolnej.

Już przed ósmą czernią się na zasniezonych ulicach gromadki dzieci, zdążających do szkoły. Ote gromadka odzianych dostatanio, biegnących rażo i ochoczno. Ote drugo, o ilez liczniejsza, postacie skurczone, w łachmanach prawie, twarzyczki blade. Chełoby się pogliwować i pośmiać, lecz zimno, a w żołądku pusto:

Ale oto i szkoła, a w szkole ciepło i po kilku lekcjach gorące śniadanie. Bowiem zamożniejsi w społeczeństwie miasta nie zostali bierni wobec tej nędzy i na wezwanie utworzonego w tym celu komitetu pośpieszono z pomocą umożliwiającą dożywianie i okrycie najbardziej potrzebujących dziatwy szkolnej. Z najwyższym uznaniem należy podkreślić humanitarne i wysoce obywatelskie stanowisko, jakie w tej sprawie zajął 9 pułk art. ciężkiej, stacjonowany od niedawna we Włodawie. Ofiarami w naturze, stałem pieniężnym opodatkowaniem się na ten cel, oraz bezinteresownym udzieleniem swej orkiestry na imprezy dochodowe — w lwiej części przyezynił się 9 p.a.c. w akcji pomocy ubogiej dziatwie.

Piękny ten czyn jest jednym z wielu sympatycznych ogniw, łączących całe społeczeństwo z elitą naszej Armji, współdziałającą w wyegowaniu przyszłych obywateli. Oceniając zrozumienie i wielkoduszność wszystkich Ofiarodawców, Grono Nauczycielskie we Włodawie, jako najbliższej tych sprdaw stojące składa tą drogą W. Panu Dowódcy 9 P.A.C.-u, Korpusowi Oficerskiemu i Korpusowi Podoficerskiemu gorące podziękowanie staropolskiem: „Bóg zapłać”.

### Z Hrubieszowa.

#### Zgnieciony padającą sośną.

W czasie seimania drzewa w lesie Rudki pow. hrubieszowskiego, jeden z robotników, a mianowicie M. Wiśniewski mieszkaniec Dubienki, wskutek własnej nieostrośności dostał się pod padającą sośną, która zmiazdżyła mu łatkę piersiową. Śmierć nastąpiła natychmiast.



**Pożar.**

W dniu 10 lutego z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w domu D. Kapsyia mieszkająca wsi Matecze.

Mimo natychmiastowej pomocy ze strony miejscowej ludności, dom spłonął doszczętnie. Straty wyniosły około 3600 zł.

**Z kraju i ze świata.****Powrót p. Ministra Becka z Moskwy.**

W dniu 16 b. m. pociągiem Moskwa Paryż o godz. 9 m. 59, powrócił p. Minister Beck z małżonką do Warszawy. Wraz z p. Ministrem przybył do Warszawy ambasador polski w Moskwie p. Łukasiewicz, oraz dziennikarze którzy towarzyszyli ministrowi w podróży.

Do granicy sowieckiej odprowadził p. Ministra szef protokołu dyplomatycznego Floriniskij.

Na dworcu w Mińsku oczekiwali przyjazdu p. ministra Becka urzędnicy konsulatu z kierownikiem radcą Jełowickim, który towarzyszył p. Ministrowi do granicy.

Przybył również pełnomocnik Narkomindielu przy sowieckim rządzie białoruskim Ilijinskij, który również odprowadzał p. ministra do granicy.

Dworzec w Niegorlełoje udekorowany był bogato flagami polskimi i sowieckimi. Przed wagonem salonowym p. ministra stanęła warta honorowa sowieckiej straży pogranicznej. P. minister Beck wysłał z Niegorlełoje do komisarza ludowego spraw zagranicznych p. Litwinowa następujący telegram:

— Opuszczając granice Związku Socjalistycznych Republik Rad, śpieszę przesłać Panu, Panie Komisarzu Ludowy oraz Pani Litwinow w imieniu własnym oraz żony najlepsze podziękowania za okazaną nam gościnność, oraz wyrazić przekonanie, że moje osobiste spotkanie i rozmowy, któreśmy przeprowadzili z Panem są i będą poważnym krokiem naprzód w dalszym rozwoju przyjaznych stosunków między naszymi państwami.

Uruchomienie robót od 1 kwietnia okólnik p. premiera o kampanji inwestycyjnej.

Expres Lub. z dn. 17. II, b. r. pisze. P. premier Jędrzejewicz wystosował okólnik do poszczególnych ministrów, w którym podkreśla konieczność możliwie wczesnego podjęcia i całkowitego wykonania programu robót inwestycyjnych przewidzianych na rok bieżący w planach prac państwa, oraz instytucji

i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Okólnik zwraca w szczególności uwagę na konieczność zakończenia wszelkich prac przygotowawczych, jak sporządzenie planów technicznych i finansowych oraz zgromadzenie materiałów pomocniczych przed rozpoczęciem właściwego sezonu inwestycyjnego tak, aby zamierzone roboty można było uruchomić z dniem 1 kwietnia r. b.

Plany te mają przewidywać zatrudnienie przede wszystkim bezrobotnych robotników i pracowników.

W związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym, w poszczególnych ministerstwach gospodarczych trwają energiczne prace nad przygotowaniem tegorocznej kampanji budowlanej i inwestycyjnej.

Jak wiadomo, zagadnieniu rozszerzenia tych prac w r. b. oraz zapewnieniu im jaknajlepszych warunków poświęcone były obrady komitetu ekonomicznego ministrów, który sprawami temi zajmował się na paru ostatnich posiedzeniach, wychodząc z założenia, że akcja inwestycyjno-budowlana ma w chwili obecnej nader istotne znaczenie, zarówno dla poprawy stanu zatrudnienia, jak i ożywienia ogólnych obrotów gospodarczych kraju.

Według Gospodarza Polski Nr. 7 z dn. 18, 2. b. r.

Ministerstwo Komunikacji w opracowanym już programie robót drogowych na 1934-35 r. przewiduje największe wydatki na odbudowę istniejących nawierzchni drogowych i przystosowanie ich do nowoczesnych wymogów komunikacyjnych.

W zakresie budowy nowych dróg bitych i mostów Ministerstwo Komunikacji ograniczy się do najpilniejszych potrzeb, przebudowując najbardziej zniszczone drogi.

W programach pracy uwzględniono odnowę i konserwację zwykłych nawierzchni szutrowych na długości około 7.000 km., przy czym roboty te będą przeprowadzone w pierwszym rzędzie na ważniejszych traktach, posiadających intensywny ruch samochodowy i kołowy, a następnie w miarę posiadanych środków finansowych objęte będą drogi o mniejszym znaczeniu komunikacyjnym.

Koszt tych robót wyniesie około 36.550.000 złotych. Wydatek ten pokryty zostanie częściowo z kredytu Funduszu Pracy i Inwestycyjnego.

Ogółem ma być wybudowanych około 225 klm. nawierzchni ulepszonej. Wydatki na budowę i przebudowę mostów na drogach państwowych wyniosą 5.420.000 złotych.

Zwolnienie posła po odbyciu kary.

W ub. tygodniu zwolniony został z więzienia poseł Stronnictwa Ludowego, Mochniej Józef. Poseł Mochniej odbywał w więzieniu w Wronkach karę półtora roku więzienia na mocy wyroku Sądu Okr. w Lublinie za przemoczenie wyborcze w roku 1928. Mochnieja zwolniono przedterminowo za poprawne prowadzenie się.

Dodatni bilans handlu zagran. Polski

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawia się w styczniu r. b. następująco:

Przywóz 206.916 ton wartości 65.614.000 zł.

Wywóz 1.314.004 ton wartości 80.697.000 zł.

Saldo dodatnie wynosi 15.083.000 zł.

Powiększenie się zapasu złota

W ciągu pierwszej dekady lutego zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,6 milionów zł. do 478 i mil. zł. natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 4,9 mil. zł. do sumy 76,9 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,3 mil. zł. do 46,7 mil. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 11,7 mil. zł. do sumy 935,4 mil. zł.

Pokrycie złotem zwiększyło się o 43,6% do 44,1%, i przekroczyło normę statutową o przeszło 14 punktów.

Lokomotywy i szyny dla kolei lotewskich

Fabryka w Chrzanowie przystąpiła do budowy dla Lotwy trzech lokomotyw. Wartość tych lokomotyw wyniesie około 500 tys. zł., przy czym należność ma być wypłacona przez koleje lotewskie w przeciągu 5 lat. Ponadto koleje lotewskie w czterech hutach górnośląskich 15 tys. ton szyn, oraz dwa i pół tys. ton akcesoriów kolejowych dla budowy nawierzchni. Wartość tych zamówień wyniesie, około 4 i pół mil. zł.

Skrócone ferie wiosenne w szkołach.

W bież. roku szkolnym ferie wiosenne w szkolnictwie powszechnym i średnim trwać będą tylko tydzień z powodu przedłużenia zimowej przerwy w nauce. Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Oświaty, kuratorzy wyznaczają ferie wielkanocne na czas od 28 marca do dnia 3 kwietnia włącznie.

10-cio złotych banknoty wymienia Bank Polski

Ostatnio zdarzyły się wypadki oszukańczych manipulacji w związku z wycofaniem banknotów. Tak np. oszuści ofiarowują ludności wiejskiej połowę wartości za wycofane z obiegu banknoty 10-cio złotych.

Machinacje te obliczone są na nieświadomość ludności.

Jak podał do wiadomości Bank Polski i jego oddziały, to banknoty 10-cio złotych wymieniane będą

jeszcze przez okres 3-ech lat, t. j. do 31 grudnia 1937 r.

Dwa dni na krze lodowej rozbitki ekspedycji sowieckiej.

Szef ekspedycji polarnej prof. Schmidt zawiadomił przez radio iż po zatonięciu „Czeluskiina” ekspedycja pozostaje już drugi dzień na lodzie.

Prof. Schmidtowi udało się określić według gwiazd miejsce pobytu.

Cześć ładunku udało się uratować. Załoga wybudowała już barak na 50 osób i rozpoczęła budowę posterunku sygnalizacyjnego. Rozbitkowie znajdują się w odległości 130 klm. od brzegu.

Obóz rozbitków „Czeluskiina” składa się 101 osób w tej liczbie 10 kobiet i dwoje dzieci. Dzieci i większość kobiet są członkami rodzin pracowników naukowych, którzy zamierzali udać się na wyspę Wrangla.

dla przeprowadzenia prac zamierzonych na dłuższy okres czasu.

Uratowane środki żywności wystarczą na wydawanie pełnych racyj przez okres dwumiesięczny.

O 5 klm. od obozu znajduje się wielkie pole lodowe, które dotychczas jest nienaruszone, na którym w czasie pomyślnej pogody mogą lądować nawet wielkie samoloty.

Waika o parlamentaryzm we Francji.

We Francji dwa kolejne gabinety Chautemps'a i Daladiera upadły w sposób pozaparlamentarny. Po uzyskaniu wotum zaufania w parlamencie, obydwaj premierzy podali się do dymisji pod naciskiem „ulicy”. Obecnie jesteśmy świadkami próby ratowania dotychczasowego ustroju parlamentarnego, podjętej przez b. prezydenta republiki Gastona Doumergue'a, który utworzył gabinet pozapartyjny, wprowadzając doń nawet takich przeciwników wzajemnych, jak Herriot i Tardieu.

Ruch, którego impulsem była afera Stawiskiego uciszył się w Paryżu, ale wybucha jeszcze na prowincji Francji. Jest to właściwie ruch skierowany przeciwko parlamentowi i ustrojowi parlamentarnemu. Postawa moralna parlamentu francuskiego upadła. Parlamentu musiano bronić kulomiotami przed naporem wzburzonego tłumu. Tytuł posła nie tylko stracił we Francji całkowite swe magiczne znaczenie, ale jest epitetem pogardliwym. Niebezpieczeństwo groziło każdemu parlamentarzystcie, którego rozoznano wśród wzburzonego tłumu. Francja przechodzi dziś tę chorobę, którą przeszła Polska w r. 1926 tym.

Rewizja konstytucji francuskiej

Grupa deputowanych z posłem Rene Lotym na czele zgłosiła wniosek o powołanie wielkiej komisji parlamentarnej, która w ciągu 3-ech miesięcy miałaby przedstawić lżbie projekt reform, zmierzających do reorganizacji Państwa.

Komisja ta miałaby się zająć m. in. rozważaniem zagadnienia rewizji konstytucji, ordynacji wyborczej, metod pracy parlamentarnej, administracji i t. d.

Sowiety przygotowują nowy lot do stratosfery

Leningradzka rada okręgowa „Ossoawischimu” rozpoczęła prace przygotowawcze do nowego lotu w stratosferę. W radzie tej odbyło się już posiedzenie z udziałem uczonych, akademika Joffe, prof. Werigo i innych. Na posiedzeniu tem uchwalono zbudować nowy stratosfat, korzystając przy tem z doświadczenia ostatniego lotu sowieckiego.

CHEŁMSKI POWIATOWY KOMITET

Chełm, w lutym 1934 r.

OBYWATELSKI  
„POŻYCZKI NARODOWEJ”

**OBWIESZCZENIE**

Komitet Obywatelski wzywa wszystkich P. T. Subskrybentów „Pożyczki Narodowej” do regularnego wpłacania rat.

Obywatele, którzy uchylają się rozmyślnie od tego, uważani będą za tych, którzy nie dopełnili swego obowiązku względem Państwa. Jeżeli wezwania i upomnienia Komitetu Obywatelskiego, powszechne lub indywidualne okazały się bezskuteczne, to nazwiska osób, wyraźnie uchylających się od spełnienia obowiązku względem Państwa, będą podane do publicznej wiadomości, celem napiętnowania przez umieszczenie na „CZARNEJ LISCIE”. Listy te będą ogłaszane w miejscowej prasie, oraz w specjalnych komunikatach.

Komitet Obywatelski, niezależnie od powyższego apelu odnosi się równocześnie do wszystkich władz państwowych i samorządowych, oraz do wszystkich organizacji społecznych z prośbą o odpowiednie ustosunkowanie się do tych obywateli subskrybentów „Pożyczki Narodowej” którzy uchylają się od regularnego wpłacania rat. Wszystkie władze państwowe i samorządowe oraz zarządy organizacji społecznych i zrzeszeń, zostały uproszone o sprawdzenie, czy strony zwracające się do tych władz lub organizacji, dopełniają obowiązku względem Państwa przez regularne wpłacanie rat „Pożyczki Narodowej”.

Przewodniczący  
(—) Józefat Budny.



## Konfiskata kolei mandzurskiej

W dniu 16 b. m. miało miejsce starcie zbrojne pomiędzy sowiecką a japońską strażą graniczną. Strzelanina trwała w ciągu dwóch godzin pociągając za sobą kilka wypadków śmiertelnych i ranięć strażników z obu stron.

Z Mukdeny donoszą, że wobec bezskuteczności pertraktacji o wykupienie wschodnio-chińskiej kolei żelaznej, rząd mandzurski postanowił skonfiskować tę koleję, a to na podstawie ustawy o bezpieczeństwie państwa.

## Zaburzenia w Austrii

Z powodu rozbrajania bojówek socjalistycznych (t. zw. Schutzbundu) wynikiły tam krwawe rozruchy krótre przybrały szczególnie groźne rozmiary w Wiedniu, Lincu, Grazu i Leoben. Jest to prawdziwa wojna domowa, w której grają już karabiny maszynowe, armaty, granaty.

Obawiać się należy, iż socjaliści austriaccy, podejmując tak szaloną walkę przeciwko kanclerzowi Dolfussowi, utrudnią drogę do władzy hitlerowcom.

## Teatr im. Julj. Słowackiego w Chełmie.

W dniu 19 b. m. zawiązał do Chełma zespół Teatru Polskiego im. Julj. Słowackiego na Wołyniu, znany już w naszym mieście i trzeba przyznać darzony dość dużą sympatią. Tym razem została odegrana przed licznymi zgromadzoną w sali kina „Corso” publicznością komedia Jakóba Devala — Simone, w przekładzie Zdzisława Kleszczyńskiego.

Nie zajmując się samą sztuką, należy tylko stwierdzić, że nie straciła ona w przekładzie, a może nawet i do pewnego stopnia zyskała. Treść jej jest bardzo nieskomplikowaną, a cała wartość literacka polega na błyskotliwych i pełnych zupełnie nieraz udatnego humoru, dialogach, popartych komizmem sytuacyj. Wykonanie było naogół dobre, ale, powiedzmy szczerze, nie u szczytu swoich możliwości. P. Wacław Modrzeński „robił” postać donżuana o wybitnie męskim typie z rutyną i świetnym opanowaniem swej roli, to też najzupełniej zasługuje tem na wyróżnienie. P. Janusz Jaroń, będąc bardziej surowym materiałem aktorskim, odtworzył postać młodzieńca kontrastową do poprzedniej, zbyt nieraz szarżując i w momentach wymagających większej ekspresji zatracił, niestety, dobrą dykcję. Na usprawiedliwienie p. Jaronia należy powiedzieć, że typ przez niego odtwarzany jest przez autora nie zu-

pełnie zdecydowanie i konsekwentnie zarysowany, co rzecz prosta ogromnie utrudnia pracę aktorowi.

Gra p. Klary Sarneckiej dobra, cechował ją tylko, narówni z grą p. Jaronia zupełnie niepotrzebny pośpiech. Z przykrością musimy zaliczyć na niekorzyść aktorów to, że nie uwzględniali ani głośniego udziału publiczności i w czasie, gdy widownia była poruszona jakimś udatnym dowcipem, akcja na scenie biegła w dalszym ciągu i część słów dzięki temu ginęła w rozgwarze.

Dekoracje p. J. Przeradzkiej i p. A. Jędrzejewskiego, potraktowane modernistycznie, dały przy skromnych środkach, efekt zupełnie zadawalający. Wrażenie ogólne wyniosło się b. miłe. Nie dopisała tylko administracja, odszukanie bowiem swoich numerowanych krzeseł stanowiło dość zawile zadanie matematyczno-gimnastyczne — trzeba temu na przyszłość koniecznie zaradzić!

Na zakończenie należy podkreślić z całkowitem uznaniem dodatkową stronę podobnych imprez, wywołujących uśmiech w tak ciężkich czasach plań i protestów. To też zachowamy wdzięczność za to do miłych aktorów i stawimy się nie mniej licznie przy następnej okazji.

A. S.

## Ogłoszenie.

Zarząd Gminy Siedliszcze ogłasza przetarg ustny na wydzierżawienie prawa pobierania opłat z targowicy osadkiej Siedliszcze na przeciąg jednego roku, t. j. od dn. 1. IV 1934 r. do dn. 31. III 1935 r.

Przetarg rozpocznie się od sumy wywalawczej zł. 11.000 in plus. Przetarg odbędzie się w lokalu Zarządu Gminy Siedliszcze dnia 2 marca 1934 roku o godz. 11. Pragnący wziąć udział w przetargu winni przedtem złożyć na ręce wójta gminy wadium w wysokości 1.100 zł. w gotówce, ewentualnie 600 zł. w gotówce, i 500 zł. weksłami przez dwóch majątkowo odpowiedzialnych żyrentów.

Warunki przetargu można przejrzeć każdorazowo za wyjątkiem świąt i niedziel w kancelarii Zarządu Gminy Siedliszcze w godzinach urzędowych. Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Os. Siedliszcze, dnia 20 lutego 1934 roku

Wójt Gminy Siedlisze

(—) Stanisław Mazur.

**S I M**

Codziennie od godz. 5 po poł.

**I KONCERT**

**M** Ceny nie podwyższone

**OBIADY**

ŚNIADANIA — KOLACJE

**w abonamencie ulgi**

Czytelnia czasopism krajowych i zagranicznych. 20 pism

Do akt. № Km. 1068 1933 r.

## Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie i rewiru, mający kancelarię w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 marca 1934 r. o godz. 8 rano w Nowosiólkach gm. Moniatycze, pow. Hrubieszowski w pierwszym terminie odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do Marcina Dąbrowskiego zamieszkałego w Nowosiólkach składających się z 2 kłaczy, byczaka, 4 świń, 10 kóp owsa, 6 kóp żyta, kieratu i wialni, a oszacowanych na ogólną sumę 742 złotych.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrzane być mogą w dniu licytacji.

Hrubieszów, dnia 15 lutego 1934 r.

Komornik Sądowy

(—) J. Czarnecki.

Do akt. № Km. 151, 153 1934 r.

## Obwieszczenie,

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie i rewiru, mający kancelarię w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1934 r. o godz. 9 rano w folwarku Rogalin, gm. Horodło pow. Hrubieszowski w pierwszym terminie odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do Wincenty Rulikowskiej zamieszkałej w folw. Rogalin składających się z sterty jęczmienia, a oszacowanych na ogólną sumę 640 złotych.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrzane być mogą w dniu licytacji.

Hrubieszów, dnia 20 lutego 1934 r.

Komornik Sądowy

(—) J. Czarnecki.

Radjoodbiorniki i części składowe oraz artykuły fotograficzne i elektryczne

po najniższych cenach poleca:

**ELEKTRO-FOTO-RADJO**

**J. Graupen**

Chełm, ul. Lubelska 37.

## KINO TON

wyświetla od piątku epokowy film francuskiej produkcji p. t.

1002 NOC

w roli gł. dawno niewidziany świetny aktor

— IWAN MOŻŻUCHIN —

na scenie występy teatru rewjowego z Warszawy pod dyr. E. Czermańskiego

9 osób zespołu artystów

Specjalne dekoracje

Uroczyste girlsy

Śpiew — Humor.

Ceny miejsc nie podwyższone

Do akt. № Km. 157 1934 r.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie i rewiru, mający kancelarię w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1934 r. o godz. 9 rano w folw. Starzeń, gm. Horodło, pow. Hrubieszowski w pierwszym terminie odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do Wincenty Rulikowskiej zamieszkałej w folw. Starzeń składających się z 2 stertowsa a oszacowanych na ogólną sumę 1280 złotych.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrzane być mogą w dniu licytacji.

Hrubieszów, dnia 20 lutego 1934 r.

Komornik Sądowy

(—) J. Czarnecki.

Do akt. № Km. 792 1933 r.

## Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie i rewiru, mający kancelarię w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 marca 1934 od godz. 11 rano w folwarku Siedliszcze, gm. Grabowiec, pow. Hrubieszowski w drugim terminie odbywać się będzie licytacja ruchomości należących do Józefa Tuszczyńskiego zamieszkałego w folw. Siedliszcze składających się z kopniaka pszenicy, zawierającego około 300 kóp, a oszacowanych na ogólną sumę 600 zł.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrzane być mogą w dniu licytacji.

Hrubieszów, dnia 20 lutego 1934 r.

Komornik Sądowy

(—) J. Czarnecki.

**Apteka Grzegorza Dziemskiego**

w Chełmie

Balsam do włosów „Ze słoniem”.

Usuwa łupież i wypadanie włosów. Delektar „Ze słoniem”.

Środek roślinny. Działa odżywczo na skórę i mięśnie. Używa się do masażu po gołeniu. Użyty pod puder, chroni od oparzenia i udelikatnia cerę pań. Przywraca elastyczność skóry zaniedbanych rąk u pań pracujących. Zastosowany po gołeniu, likwiduje następstwa sadraśnięcia.

Krem „Jagoda”

Od piegów i zmarszczek.

Mydło „Jagoda”

Do każdej cery.

Józef Grzyb (kawiarnia „Sim”) prosi o zwrot zgubionego portfela z dokumentami.

PRENUMERATA:	
Miesięczna	70 gr.
Kwartalna	2 zł. —
Roczna	8 „ —

Adres Redakcji i Administracji: Chełm, ul. Lubelska 69. Godziny przyjęć Administracji codziennie, oprócz niedziel, od godz. 10—12 i 16—19. Redaktor przyjmuje we wtorki od 13—14 i piątki od godz. 17—18. Tel. Red. i Adm. № 6.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona — 192 zł. Mniejsze stosownie do wymiarów. Na pierwszej stronie 33 proc. drożej. Drobne 16 gr za słowo, najmniej jednak 2 zł.

Redaktor Naczelny: Michał Kińczyk

Wydawca w imieniu T-wa Wydawniczego, kierownik Administracji i redaktor odpowiedzialny: Bronisław Kwiatkowski

Tłoczono w drukarni „ZWIERCADŁO” Chełm Lubelska, № 56.